



Gwiazdy pojedą ku
pamięci dawnych
rycerzy speedwaya >>18



dzisiaj 6⁰+16⁰
jutro 4⁰+20⁰
05/06.04.14
sobota/niedziela

GAZETA LUBUSKA

www.gazetalubuska.pl | cena 2,30 zł (w tym 8% VAT) | prenumerata od 1,04 zł

Winne niemieckie sądy?

LUBUSKIE - Armin i Andre to cały mój świat - mówi roztrzęsiona Joanna z Frankfurtu nad Odrą, której odebrano dzieci po tym, jak uciekła od męża Niemca. - Szukałam pomocy, a znalazłam bezduszość.

Z takimi problemami Polacy mieszkający w Niemczech przychodzą do nas często - mówi Marcin Gall, który od czterech lat prowadzi w Berlinie Międzynarodowe Stowarzyszenie przeciw Dyskryminacji Dzieci w Niemczech. Na stronie stowarzyszenia jest wiele dramatycznych historii osób, którym zabrano maluchy do Kinderheimu (niemiecki dom dziecka) lub rodzin zastępczych. M. Gall opowiada, że w zeszłym roku Jugendamt (Urząd ds. Młodzieży) zabrał 40 tys. dzieci w całych w Niemczech, niezależnie od narodowości. - Często z naprawdę blahych powodów - ocenia.

- U nas takie sytuacje byłyby nie do pomyślenia - przyznaje psycholog Sabina Matkowska, która w ślubickim magistracie zajmuje się rozwiązywaniem problemów społecznych. Osobiście miała do czynienia z sytuacją, gdy Jugendamt zabrał kilko-

Historia Joanny jest jedną z wielu. Zanim zamieszkała we Frankfurcie, przez kilkanaście lat w Gubinie prowadziła firmę. To wtedy poznała swojego przyszłego męża. W 2008 roku wzięli ślub. Rok później na świat przyszedł Armin, a dwa lata po nim Andre. W jej małżeństwie nie układało się jednak dobrze. W 2012 roku zdecydowała, że odchodzi. Gdy powiedziała o tym mężowi, na oczach dzieci, w ogrodzie chwycił ją za gardło i rzucił na drzewo. Zawiadomiła policję, która pomogła jej znaleźć miejsce we Frauenhaus, domu dla kobiet, które znalazły się na życiowym zakręcie. - Trzy dni później przeżyłam szok. Przyszła adwokat mojego męża z nakazem sądowym i wyrwano mi moje małeństwo z rąk - opowiada i trudno jej powstrzymać łzy. - Mąż naopowiadał bajek o mnie i Jugendamt mu uwierzył nie rozmawiając ze mną i nie sprawdzając, czy to prawda. Poszli od razu do sądu - wspomina. Przez trzy miesiące widywała dzieci jedynie trzy razy w tygodniu. Potem wywalczyła, że mają mieszkać na przemian u niej i u ojca. 14 marca sąd zdecydował, że będą jednak mieszkać



- Codziennie patrzę na zdjęcie, na którym jestem z moimi synkami i serce mi pęka z żalu, że coś takiego nas spotkało - mówi Joanna z Frankfurtu.

wyłącznie u ojca. - Jestem załamana. Nie widziałam ich już ponad trzy tygodnie. Tak bardzo za nimi tęsknię - mówi. Znowu ma prawo widzieć się z nimi tylko parę godzin w tygodniu w obecności pracownika Jugendamtu. Mówi, że teraz liczy już tylko na prawnika, który współpracuje ze stowarzyszeniem M. Galla. - Dzięki niemu wiele dzieci wróciło do matek. Mam nadzieję, że moje małeństwa też do mnie wrócą - dodaje.

Vera Kubler, rzeczniczka frankfurckiego magistratu (Jugendamt podlega miastu) wyjaśnia, że decyzje dotyczące pobytu dzieci podejmował sąd, na podstawie różnych opinii i ekspertyz, a nie Jugendamt. - Urząd ds. Młodzieży jest zobowiązany do współdziałania i ma uwzględniać, żeby w rodzinnych kryzysach, wysoko obciążonych emocjami, mieć na uwadze dobro dzieci - podkreśla. Dodaje, że można zrozumieć, że rozstrzygnięcie jest dla matki surowe, jednak jej emocjonalne podejście do sprawy tylko utrudnia dalszy proces, a nagłośnienie jej w mediach „służy tylko emocjonalnemu, pozornemu zadowoleniu dorosłych, najczęściej jednak nie służy dobru dziecka”.

Beata Bielecka

95 758 07 61

bielecka@gazetalubuska.pl

Wjadą maszyny
na „trójkę”

LUBUSKIE Na 10 kwietnia zaplanowano otwarcie ofert na budowę drugich jezdni S3. Drugie jezdnie pojawią się na obwodnicy Gorzowa Wlkp. i Międzyrzecza. I właśnie 10 kwietnia br. dowiemy się, która firma proponuje najniższą cenę, najkrótszy czas realizacji inwestycji i najdłuższą gwarancję. Te czynniki ostatecznie podpisana umowa. Dyrektor zielonogórskiego oddziału Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad Przemysław Hamera powiedział nam, że najpewniej podpisanie umów z wybranymi firmami nastąpi w lipcu. Wtedy pierwsze maszyny powinny wjechać na plac budowy nawet w sierpniu, a najpóźniej we wrześniu. **(wak)**

Afera wraca
do prokuratury

GORZÓW WLKP. Po niemal 12 latach śledztwa i procesu w najgłośniejszej sprawie karnej w historii Gorzowa sprawa ma wrócić do prokuratury! W piątek sąd uznał, że biegły wydał opinię w oparciu o szacunkowy materiał dowodowy.

Jędrzejczak został nieprawomocnie skazany w lipcu 2011 r. przez Sąd Okręgowy m.in. na 6 lat więzienia i obowiązek zwrotu 1 mln zł za działanie na szkodę miasta i firm budowlanych. Zdaniem prokuratury, która prześledziła inwestycje z lat 1998-2002, w Gorzowie istniał układ między władzami i przedsiębiorcami. **>>> 3**

Więcej >>4



REGION
Kto szuka ten...
musi zapłacić?!

- Opowiadam o tym, by ostrzec tysiące innych pań - mówi pani Lidka. Jest wdową. Szukała przyjaciela. Gdy znalazła ciekawe ogłoszenie, usłyszała przez telefon: - Dostanie pani namiar na pana, ale najpierw trzeba zapłacić. **>>7**

KRAJ
Ojciec podpalił
dom z całą rodziną?

Ta tragedia wstrząsnęła w ubiegłym roku całą Polską. W podjastrzębskiej Ruptawie w pożarze domu zginęło pięć osób - matka i czworo jej dzieci. Czy sprawcą tej tragedii jest Dariusz P., mąż kobiety i ojciec dzieci? Tak twierdzi prokurator. **>>8**

SŁUBICE
Mała kariera
ślubickiego Dyzmy

Niektórzy nazywają Jarosława D. ślubickim Dyzmą, inni sprawcą największej afery w lubuskiej oświacie. Zarzuty oprócz niego usłyszeli już m.in. członek zarządu powiatu i dyrektorzy niemal wszystkich powiatowych szkół! **>>9**

KRESY
Bukowina?
Gdzie to jest?

- Mijamy Prut, na brzegach którego usadowiły się Czerniowce, i kostką brukową wjeżdżamy do miasta - wspomina Janina Wojciechowska, która zareagowała na apel o bukowiniści wspomnienia. Wciąż niewiele wiemy o tej krainie. **>>10**

PLEBISCYT
Zgłoś zespół
i graj z nami!

Już 12 grup muzycznych z całego województwa mamy w plebiscycie Czytelników „GL” - Lubuski zespół (nie tylko) rockowy. Gracie rocka, bluesa, reggae, metal, ska, pop? Ten plebiscyt jest dla Was! Czekamy na kolejne zgłoszenia. **>>12**